

Jensa-Uwe Krause, *Witwen und Waisen im Römischen Reich*, Stuttgart 1994, ss. 254.

Nakładem Franz Steiner Verlag Stuttgart¹ ukazała się w Niemczech rozprawa pod tytułem *Verwitwung und Wiederverheiratung* J. U. Krause, traktująca o pozycji wdowy w świecie rzymskim. Należy w tym miejscu podnieść, że rola kobiety w społeczeństwie starożytnego Rzymu budziła i budzi nadal żywe zainteresowanie nauki, gdyż wdowieństwo powodowało istotne zmiany w społecznej i prawnej sytuacji kobiety. Celem recenzowanej pracy jest przedstawienie współczesnemu czytelnikowi problemów związanych ze społecznym położeniem wdów i kobiet zawierających *secundae nuptiae* w cesarstwie rzymskim. Nakreślone przez autora zagadnienia są problemem uniwersalnym, odciskającym piętno na strukturze socjalnej i demograficznej społeczeństwa i rodziny w Starożytnym Rzymie. Pomysł wydania pracy, której celem jest syntetyczne spojrzenie w aspekcie historyczno-społecznym na wdowy, wydaje się niezwykle cenny.

Rozprawa dzieli się na dwanaście rozdziałów i jest bogata w treści. W związku z tym ustosunkowanie się do wszystkich poruszanych w niej zagadnień wymagałoby napisania odrębnej pracy. Dlatego też w recenzji postaram się tylko krótko przedstawić poruszane przez J. U. Krause tematy, by zorientować czytelnika w problematyce, którą zajął się Autor.

Pierwszy rozdział (s. 1-6) jest wprowadzeniem czytelnika w problematykę badawczą. J. U. Krause interesuje przede wszystkim ukazanie wdowieństwa jako problemu społecznego, rozpoczyna więc rozważania od przedstawienia struktury socjalnej i demograficznej społeczeństwa i rodziny w Starożytnym Rzymie i miejsca w tej strukturze kobiety – wdowy.

W rozdziale drugim (s. 7-46) Autor zajmuje się zagadnieniem wdowieństwa, rozpatrując go w aspekcie czasu trwania życia mężczyzn i kobiet. Jak dowodzi J. U. Krause zarówno w czasach antycznych jak i we współczesności większa była umieralność mężczyzn, która wiązała się przede wszystkim z dłuższym okresem życia kobiety (s. 22)². Z drugiej strony zawarcie małżeństwa, *secundae nuptiae* czy chociażby zajście w ciążę dziewczyny w młodym wieku nie było wskazane. Cięża mogła powodować chorobę, powikłania przy porodzie a nawet śmierć³.

W rozdziale trzecim (s. 47-73) Autor omawia stan liczebny wdów w cesarstwie rzymskim. Dowodzi, że owdowiałe kobiety stanowiły 30% wszystkich dorosłych niewiast. Wdowy były tylko w nieznacznym procencie kobietami starszymi czy starszymi. W większości były to kobiety względnie młode.

¹ Nakładem Franz Steiner Verlag Stuttgart ukazał się w Niemczech cykl książek pod tytułem *Witwen und Waisen im Römischen Reich* autorstwa J. U. Krause. Obejmuje on przedział czasowy od 200 r. p.n.e. do 600 r. n.e. i składa się z czterech tomów: *Verwitwung und Wiederverheiratung*, Stuttgart 1994, *Wirtschaftliche und gesellschaftliche Stellung von Witwen*, Stuttgart 1995, *Erziehung von Waisen*, Stuttgart 1996, *Witwen und Waisen im frühen Christentum*, Stuttgart 1997. Praca ta stanowi wydanie drukiem, złożonej w latach 1992-1993 na Wydziale Orientalistyki i Nauki o Starożytności Uniwersytetu w Heidelbergu, 1200 stronicowej rozprawy habilitacyjnej J. U. Krause, o wdowach i sierotach w cesarstwie rzymskim. Ukazała się jako tomy od 16-19 „Heidelberger Althistorische Beiträge und Epigraphische Studien”, wydane przez Geza Alföldy w latach 1994-1997.

² Por. J. C. Russell, *Lata ancient and medieval population*, Transactions of the American Philosophical Society 48 (3), 1958, s.14; R. Mac Mullen, *The epigraphic habits in the Roman Empire*, American Journal of Philology 103,3, 1982, s. 238-239.

³ Por. L. Henry, *Mortalite des hommes et des femmes dans le passe*, Annales de Demographie Historique, 1987, s. 87-118; W. Suder, *Kloto, Lachesis, Atropos. Studia społeczno-demograficzne i medyczne z historii starożytnego Rzymu*, Acta Universitas Wratislaviensis, Nr 1676, Historia 120, 1994, s. 38-45.

Czwarty rozdział (s. 74-85) pokazuje przyczyny wdowieństwa. (s. 77). Po śmierci mężczyzny wdowa miała możliwość dokonania wyboru, czy pozostać we wdowieństwie czy ponownie wyjść za mąż. J. U. Krause wyróżnia w związku z tym wdowieństwo definitywne i przejściowe. Gdy kobieta nie zawierała powtórnego małżeństwa miało miejsce wdowieństwo definitywne, trwające od śmierci męża do zgonu wdowy (s.77). Okres przejściowy występował wówczas gdy kobieta po śmierci współmałżonka zawierała *secundae nuptiae* i trwał on pomiędzy śmiercią męża a ponownym wyjściem wdowy za mąż. Autor uważa, że 1/4 owdowiałych kobiet decydowała się na ponowne małżeństwo.

J. U. Krause w rozdziale piątym swej pracy (s. 86-101) rozpatruje kwestie dotyczące powtórnego małżeństwa i prowadzi badania nad częstotliwością zawierania *secundae nuptiae* w późnej republice i wczesnym cesarstwie (s. 87-95). Dodatkowo analizuje częstotliwość zawierania powtórnego małżeństwa w Egipcie czyniąc je punktem odniesienia do analogicznego zjawiska występującego w Rzymie (s. 95-100). Autor omawiając *secundae nuptiae* porusza problem *tempus lugendi* w odniesieniu do wdowy, bez przeprowadzenia głębszych rozważań w tym względzie (s. 88).

Należy zauważyć, że śmierć kogokolwiek, a zwłaszcza śmierć męża powodowała zasadnicze zmiany w sytuacji prawnej członków rodziny. Kobieta w prawie rzymskim zawsze miała obowiązek żałoby po śmierci męża zarówno moralny jak i prawny. Powinna była zachować żałobę przez okres roku (10 miesięcy)⁴. Od czasów archaicznych wdowa w ciągu okresu zwyczajowo przeznaczonego na żałobę po śmierci męża, powinna była powstrzymać się od *secundae nuptiae*. Powodem zakazu zawarcia powtórnego małżeństwa w okresie *tempus lugendi* były konsekwencje wynikające ze zmieszania krwi – *turbatio sanguinis*. Chodziło o uniknięcie wątpliwości co do pochodzenia ewentualnego potomstwa, gdy matka dziecka zawarła nowe małżeństwo w okresie żałoby po mężu⁵. Po upływie żałoby mogła ona bez przeszkód zawrzeć kolejne małżeństwo. Dopiero od czasów Augusta *secundae nuptiae* stały się koniecznością ponieważ osoby bezżenne były pozbawione *capacitas* w dziedziczeniu testamentowym⁶.

W rozdziale szóstym (s. 102-107) Autor zajmuje się zagadnieniem powtórnego małżeństwa w pogańskim Rzymie. Zdaniem J. U. Krause wdowy stosunkowo często zawierały *secundae nuptiae*. Pozostawało to w sprzeczności z poglądami Rzymian na kwestię powtórnego małżeństwa, gdyż kobiety raz zamężne wyróżniało się zaszczytnym mianem *univira*⁷, a nawet rezerwowało dla nich niektóre funkcje o charakterze religijnym⁸.

Siódmy rozdział (s. 108-113) J. U. Krause poświęca motywom, które skłaniały wdowę do powtórnego małżeństwa. Autor wskazuje na samotność i na niedostatek jako na podstawowe powody zawierania *secundae nuptiae*. Uważa, że musiały pojawić się przeszkody, które uniemożliwiałyby zawarcie kolejnego małżeństwa. Właśnie kwestie dotyczące przeszkód małżeńskich dla

⁴ P. Niczyporuk, *Tempus lugendi*, w: *Miscellanea Historico-Iuridica Bialostocensia*, pod red. P. Fiedorczyka i A. Nowakowskiego, Białystok 1995, s. 42-43; idem, *Żałoba w prawie rzymskim w: Prawo a dzieje państwa i ustroju*, pod red. M. Szyszkowskiej, Białystok 1996, s. 68-69.

⁵ P. Niczyporuk, *Żałoba w prawie rzymskim*, s. 69-74.

⁶ M. Zabłocka, *Przemiany prawa osobowego i rodzinnego w ustawodawstwie dynastii julijsko-klaudyjskiej*, Warszawa 1987, s. 65.

⁷ O *univirae* znajdujemy wiadomości u: A. M. De Marchi, *La virtù della donna nelle iscrizioni sepolcrali latine* w: *Rend. del. R. Instit. Lombardo*, ser. II, t. 42 (1909), s. 778-9; J.-B. Frey, *La signification des termes monondros et univira. Coup d'oeil sur la famille romaine aux premiers siècles de notre ère*, w: *Recherches de science religieuse* 20 (1930) 48-60; R. Lattimore, *Themes in Greek and Latin Epitaphs*, Urbana 1942, s. 296, przyp. 251; J. Gage, *In Matronalia, Essai sur dévotions et les organisations cultuelles des femmes dans l'ancienne Rome*, Bruxelles (Berchem) 1963, s. 59-60 oraz 120-122; M. Humbert, *Le remariage à Rome*, Milano 1972; s. 66 i n.

⁸ M. Humbert, op. cit. s. 32.

wdów stanowią problematykę rozdziału ósmego (s. 114-132). Autor na wstępie traktuje starość jako przeszkodę na drodze do zawarcia małżeństwa. Dowodzi, że po ukończeniu przez kobietę sześćdziesiątego roku życia nie zmuszano jej do powtórnego małżeństwa. Rzeczywiście w świetle ustaw wydanych w okresie panowania Oktawiana Augusta w odniesieniu do kobiet powyżej 50 lat, jak również i mężczyzn powyżej 60 lat został zdjęty obowiązek życia w małżeństwie i posiadania potomstwa⁹. Jednakże późniejsze regulacje, wydane za panowania Tyberiusza, pogarszają sytuację tych osób¹⁰.

W dalszej części rozdziału ósmego (s. 122-132) J. U. Krause dokonał analizy innych tzw. przeszkód małżeńskich dla wdów takich jak: utrata dziewictwa, dzieci oraz złe warunki finansowe. Należy podnieść, że rzymskiemu prawu klasycznemu, a od tego okresu rozpoczyna swe rozważania J. U. Krause, obce było pojęcie przeszkód małżeńskich określanych w prawie kanonicznym *impedimenta matrimonii*, czyli okoliczności, które nie pozwalały zawrzeć ważnego małżeństwa. Rzymianie określali wymogi *iustae nuptiae* tylko od strony pozytywnej podając przesłanki, które powinny być spełnione, by dany związek był uznawany za małżeństwo według *ius civile*¹¹. Wyliczenie tych przesłanek znajduje się w poklasycznym źródle *Tituli ex corpore Ulpiani*¹².

W rozdziale dziewiątym (s. 133-143) J. U. Krause pokazał, że *secundae nuptiae* często były związane z planami politycznymi, stanowiąc drogę do kariery dla obywateli rzymskich¹³. Niekiedy były podyktowane względami majątkowymi. Pojawiło się zjawisko „polowania na spadki” czy „polowania na posagi”. Mężczyźni łączyli się ze starszymi kobietami lub z tymi, które ze względów fizjologicznych nie mogły mieć dzieci by nie przysparzać rodzeństwa dzieciom z pierwszego małżeństwa. Właśnie kwestie dotyczące wyboru partnera stanowią problematykę rozdziału dziesiątego (s. 144-156).

Kwestie dotyczące *secundae nuptiae* w świecie późnoantycznym J. U. Krause rozpatruje w rozdziale jedenastym (s. 157-191) swej pracy. Dochodzi on do wniosku, że powtórne małżeństwa były w tym czasie pod silnymi wpływami chrześcijaństwa (s. 171). Na poparcie swych wywodów w tej kwestii przytacza opinie wybitnych romanistów: B. Biondi¹⁴ i M. Humberta¹⁵. J. U. Krause dowodzi, że w późnej republice i we wczesnym cesarstwie dostrzec można regularność w zawieraniu *secundae nuptiae*. Natomiast w świecie późnoantycznym powtórne małżeństwa jeśli nie były wyraźnie zakazane, podlegały ostrym restrykcjom. Rzeczywiście od czasów poklasycznych polityka legislacyjna cesarzy i nauka Ojców Kościoła były ze sobą w dużym stopniu zbieżne jeżeli chodzi o zapatrywania na powtórne małżeństwa z pewną jednak różnicą. Podczas gdy nauka Kościoła do ponownego małżeństwa odnosiła się niechętnie, stosunek cesarzy do *secundae nuptiae* był obojętny. W konstytucjach *de secundis nuptis*¹⁶ nawet cesarze chrześcijańscy samo małżeństwo odsuwają na dalszy plan, wysuwając na plan pierwszy troskę o szeroko pojęte interesy dzieci, jeśli pozostały przy życiu małżonek wstępuje w ponowne związki małżeńskie¹⁷.

W ostatnim rozdziale swej pracy (s. 192-201) J. U. Krause dokonał podsumowania zagadnień dotyczących wdowieństwa porównując sytuację demograficzną społeczeństwa rzymskiego

⁹ M. Zabłocka, op.cit. s. 36 i n. wraz z cytowanymi źródłami i literaturą.

¹⁰ Ulp. 16, 3. Por. ibidem s. 38 i n.

¹¹ W. Wołodkiewicz, M. Zabłocka, *Prawo rzymskie. Instytucje*, Warszawa 2000, s. 92.

¹² Ulp. 5, 2.

¹³ Plut. Caes. 14. Por. L. Winniczuk, *Ludzie, zwyczaje i obyczaje starożytnej Grecji i Rzymu*, Warszawa 1983, s. 245.

¹⁴ B. Biondi, *Il Diritto romano cristiano*, t. 3, Milano 1954, s. 139.

¹⁵ M. Humbert, dz. cyt. s. 360.

¹⁶ Konstytucje cesarskie zestawione w kodeksie teodozjańskim (CT 3, 8) i kodeksie justyniańskim (CJ 5, 9) pod tytułami *de secundis nuptis*.

¹⁷ H. Kupiszewski, *Powtórne małżeństwo w konstytucjach cesarzy rzymskich w IV i V wieku*, *Analecta Cracoviensia* VII, 1975, s. 363.

z wybranymi państwami europejskim na przestrzeni dziejów. Szkoda, że jego badania nie uwzględniają wszystkich krajów europejskich, gdyż wynik byłby bardziej obiektywny i rzeczowy.

Ostatnia część książki (s. 202-254) to dodatek. Odnosi się on do problemu wdowieństwa i powtórnego małżeństwa w Egipcie. Zawiera przede wszystkim zestawienie źródeł w tym przedmiocie. Ta ostatnia część pracy może stać się zaczątkiem wnikliwych badań nad wdowieństwem i jego konsekwencjami, nie wyłączając aspektów prawnych w starożytnym Egipcie.

Recenzowana książka nie jest typową publikacją z dziedziny prawa rzymskiego. Autor niejednokrotnie powołuje się na znanych romanistów cytując ich poglądy, sugestie i spostrzeżenia. Jednak rozważania romanistów przytaczane są jedynie w celu poparcia wniosków i tez zawartych w treści opracowania. Mają posłużyć autorowi do przedstawienia wdowieństwa jako problemu społecznego. J. U. Krause już we wprowadzeniu do swojej książki zakłada, że zagadnienia społeczno-historyczne będą stanowić główny temat rozważań. Problemy prawne będą tylko wtedy przedmiotem badań, o ile będzie to konieczne dla zrozumienia aspektów społeczno-historycznych. Jest wierny temu założeniu. Recenzowana publikacja jest więc pracą z dziedziny historii społecznej. Jest ona jednakże pomocna w studiach nad rzymskim prawem rodzinnym i spadkowym, szczególnie w odniesieniu do wdów i sierot.

PIOTR NICZYPORUK (Białystok)

Karolina Adamová, *Dějiny soukromého práva ve střední Evropě, Stručný nástin*, C. H. Beck, Právnické učebnice, Praha 2001, s. 136.

W rok po ukazaniu się pracy na temat prawa publicznego w Europie Środkowej Karolina Adamová, historyk prawa z uniwersytetów w Pradze i Pilźnie wydała także w serii wydawniczej C. H. Becka nowy podręcznik, tym razem poświęcony dziejom prawa prywatnego na tym samym obszarze naszego kontynentu. Opatrzyła go też tytułem *Zwizły zarys*, co ze względu na szczupłe rozmiary pracy jest ze všech miar uzasadnione. Przede wszystkim należy pogratulować Autorce pomysłu wydania tego typu publikacji. Nawiązuje ona zresztą do czeskich tradycji w tym zakresie, jak choćby do przedwojennych prac M. Stiebera i R. Rauschera a odchodzi od wielkich ujęć ogólnoeuropejskich, by wymienić dzieła H. Coinga lub Fr. Wieackera czy też opracowań powszechnej historii prawa koncentrujących się na bardziej znaczących krajach zachodniej Europy i Rosji. Podręcznik Adamovej bowiem, tak jak w przypadku prawa publicznego, obejmuje prawo prywatne w kręgu kulturowym Europy środkowej, do której Autorka zalicza: Czechy, Słowację, Niemcy, Austrię, Polskę i Węgry (a także Chorwację i Litwę, choć historią prawa tych państw się nie zajmuje). Ma więc ambicje łącznego pokazania historii prawa prywatnego krajów germańskich i słowiańskich, ich ewentualnych podobieństw i różnic, widząc w pojęciu środkowej Europy wiele cech wyodrębniających ją od reszty kontynentu.

Adamova zdaje sobie sprawę z trudności historycznych i metodologicznych własnego ujęcia ale słusznie uważa, iż należy podejmować takie próby, na gruncie narodowych historii prawa i dążyć do komparatystycznego spojrzenia na instytucje prawa prywatnego środkowej Europy. We *Wstępie* pisze, iż musiała się oprzeć na starszej literaturze i to głównie czeskiej, gdyż współcześnie brak jest opracowań przedstawiających dawne prawo cywilne funkcjonujące na obszarze tak rozumianej Europy środkowej. Z kolei nauka czeska w dużo większym stopniu zajmowała się rozwojem prawa w związkach z nauką niemiecką a pomijała problematykę polską